

Sygn. akt I C 3851/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Smolińska

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Wyrozębka

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko Gminie O.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917 (dziewięćset siedemnaście) złotych.

tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Justyna Smolińska

**Sygn. akt I C 3851/17**

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła pozew przeciwko Gminie O. domagając się zapłaty kwoty 4.302 zł 54 gr z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że dokonała naprawy odwodnienia wiaduktu kolejowego (...) nad ul. (...) w O., w ciągu linii kolejowej nr (...) w kilometrze (...). Podkreślono, że prace naprawcze zostały wykonane w związku z protokołem oględzin sporządzonym przez Wojewódzki Inspektorat Nadzoru B., którym powód został zobowiązany do usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości. Na zlecenie strony powodowej prace wykonał podmiot trzeci za kwotę 4.302,54 zł. W ocenie strony powodowej wobec władania wiaduktem przez pozwanego to do niego należy jego utrzymanie w należytym stanie technicznym oraz ponoszenie związanych z tym kosztów.

W odpowiedzi na pozew pozwana Gmina O. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od strony przeciwnej kosztów procesu według norm prawem przewidzianych. Pozwana zakwestionowała zasadność żądania pozwu zarówno co do zasady, jak co do wysokości. Wskazała, że powód nigdy nie był właścicielem wiaduktu, nie jest również właścicielem nieruchomości na której rzeczony wiadukt jest posadowiony, ani nie zarządza infrastrukturą kolejową. Pozwana nie jest również przewoźnikiem, organizatorem, ani operatorem transportu kolejowego. Pozwana jedynie wskazała, iż była inwestorem w trakcie realizacji inwestycji „Modernizacja i budowa drogi krajowej nr (...) w O. – Budowa ul. (...)” w porozumieniu z powodem jako zarządcą infrastruktury kolejowej dokonywała przebudowy kolidującej z budowaną drogą infrastruktury kolejowej.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Wiadukt kolejowy oznaczony WK-1 przebiegający nad ul. (...) w O. znajdujący się w ciągu linii kolejowej nr 220 O. - B. w kilometrze 2,576 jest składnikiem infrastruktury kolejowej należącej do powódki (...) S.A. w W.. Wiadukt ten jest posadowiony na gruncie stanowiącym własność strony powodowej.

Z infrastruktury tej korzysta wyłącznie strona powodowa. Pozwana gmina nie jest przewoźnikiem, organizatorem, ani operatorem transportu kolejowego.

(bezsporne)

Gmina O. w trakcie realizacji inwestycji pn. „Modernizacja i budowa drogi krajowej nr (...) w O.– budowa wiaduktu kolejowego (...) jako inwestor brała udział w procesie budowlanym, który zakończył się w dniu 14 grudnia 2004 roku. Gmina O. pismem z dnia 11 lutego 2015 roku wzywała powódkę do nieodpłatnego przejścia na stan ewidencji księgowej środków trwałych obiektu zrealizowanego w ramach w/w inwestycji. W piśmie wskazano, iż zgodnie z łączącym stroną porozumieniem nr (...) z dnia 24 maja 2004 roku w sprawie odbioru technicznego i przygotowania do użytkowania wiaduktu kolejowego (...) w km (...) linii kolejowej nr (...) O. – B., zarządca infrastruktury kolejowej zobowiązany był do odbioru wiaduktu w terminie 61 miesięcy od dnia bezusterkowego odbioru końcowego wiaduktu. Dodatkowo zaznaczono, iż obiekt był eksploatowany bez ograniczeń przez cały okres gwarancji i rękojmi, który upłynął z końcem 2009 roku. W treści pisma poinformowano, że dokumentacja projektowa i wykonawcza została przekazana w dniu 21 października 2010 roku. Jednocześnie wezwano (...) S.A. do ostatecznego odbioru wiaduktu i przejścia środka trwałego na stan ewidencji księgowej w nieprzekraczalnym terminie 14 dni od daty wpływu pisma. Zagrożono, że w przypadku nie przystąpienia do odbioru i przejścia obiektu we wskazanym terminie Gmina O. będzie uważała za jednostronnie odebrany i przekazany tenże środek trwały.

(dowód: świadectwo przejścia k.42, pismo z dnia 11 lutego 2015 roku k.43, protokół przejścia środka trwałego k.44)

W dniu 10 lutego 2017 roku przedstawiciel Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru B. dokonał oględzin wiaduktu kolejowego WK 1 km 2,576 linii kolejowej nr 220 O. B. nad aleją (...) w O. i stwierdził zerwanie rury odwadniającej w dwóch miejscach i zagraża nad prawym pasem drogowym możliwym upadkiem brył lodowych powstających na rozszczelnieniu lub możliwym upadkiem fragmentu rury, zaś nad pasem środkowym, na krawędzi lewego pasa drogowego, możliwym upadkiem brył lodowych powstających na rozszczelnieniu lub możliwym upadkiem fragmentu rury.

W trakcie oględzin przedstawiciel pozwanej wskazywał na skuteczne przekazanie przedmiotowego wiaduktu na rzecz (...) O..

(dowód: protokół k.7-7v)

Naprawę wiaduktu zleciła (...) S.A. Zakład (...) w O. na rzecz podmiotu trzeciego. W dniu 22 lutego 2017 roku została wystawiona faktura Vat na kwotę 4.302 zł 54 gr z datą płatności na 24 marca 2017 roku.

(dowód: faktura Vat nt (...) k.8)

Pismem z dnia 4 kwietnia 2017 roku strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 4302 zł 54 gr. Kolejnym pismem z dnia 25 kwietnia 2017 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty w/w kwoty. Przesądowym wezwaniem do zapłaty z dnia z dnia 23 czerwca 2017 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 4302 zł 54 gr w ciągu 5 dni od otrzymania niniejszego wezwania.

(dowód wezwanie do zapłaty wraz z dowodem odbioru k.12-13, wezwanie do zapłaty wraz z dowodem odbioru k.14-15, przedsądowe wezwanie z dowodem odbioru k.16-17)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty przedstawione przez strony, których prawdziwości strony wzajemnie nie kwestionowały. Nie budzą one również wątpliwości Sądu. Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań wnioskowanego przez stronę powodową świadka, albowiem okoliczności na jakie miałyby być słuchany tenże świadek były nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W ocenie Sądu stan faktyczny sprawy był w zasadzie bezsporny pomiędzy stronami. Strony wyprowadzały z niego jednak zgoła odmienne wnioski. Powód bowiem stał na stanowisku, że za naprawę wiaduktu zapłacić powinna pozwana Gmina, zaś pozwana Gmina uważała, że koszty eksploatacji wiaduktu powinno ponosić powodowe przedsiębiorstwo.

W przedmiotowej sprawie powód nie wskazał w zasadzie podstawy faktycznej swojego roszczenia, a z treści pozwu wynika, że pozwana, zdaniem powoda, jako władająca spornym wiaduktem powinna ponieść koszty jego naprawy. Strona powodowa nie podała również podstawy prawnej swojego żądania.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w warstwie procesowej odpowiadają art. 3 k.p.c., wedle którego strony zobowiązane są przedstawiać dowody oraz art. 232 k.p.c., stanowiący, że strony zobowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Wprawdzie Sąd orzekający nie jest związany przytoczoną przez powoda podstawą prawną jego roszczenia, a jedynie okolicznościami faktycznymi wskazanymi na uzasadnienie dochodzonego żądania. Tym samym jeżeli z powołanych w pozwie okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest uzasadnione w całości bądź w części to należy je w takim zakresie uwzględnić chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przez niego przytoczona okazała się błędna. Przy czym zaznaczyć tu należy, że treść żądania powoda determinuje ramy przedmiotu niniejszego procesu. W kontradiktoryjnym procesie cywilnym sąd jest bowiem związany żądaniem powoda i nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem. Bowiem to strona, a nie Sąd jest wyłącznym dysponentem toczącego się procesu, a w konsekwencji to strona ponosi odpowiedzialność za jego wynik.

Tymczasem powód powołał się jedynie na fakt poniesienia kosztów remontu infrastruktury kolejowej, z której wyłącznie korzysta i eksponował okoliczność nie przejęcia omawianego wiaduktu jako środka trwałego na majątek powodowego przedsiębiorstwa. Pozwany zaś kategorycznie kwestionował podstawę swojej odpowiedzialności wskazując, że nie jest właścicielem wiaduktu, ani nieruchomości na której jest on posadowiony. Zdaniem strony pozwanej doszło również do skutecznego przekazania infrastruktury kolejowej na majątek powoda.

W opinii Sądu poza sporem w realiach niniejszej sprawy było, że omawianym wiadukt jest częścią infrastruktury, z której wyłącznie korzysta strona powodowa. Poza tym spory wiadukt jest posadowiony na nieruchomości stanowiącej własność powoda. Bezsporna pozostawała pomiędzy stronami okoliczność, iż inwestorem w czasie jego wznoszenia była Gmina O..

W tych warunkach zastanowić się należało czy wobec tego Gmina O. winna ponosić koszty jego eksploatacji, napraw, czy remontów.

W opinii Sądu wzniesienie przez Gminę w ramach procesu inwestycyjnego pod tytułem modernizacja i budowa drogi nr (...) w O. (k.42) wiaduktu kolejowego na działce powódki stanowiło nakład na jej majątek. Nakłady, zaś nie są rzeczą w rozumieniu art. 45 k.c., nawet jeśli polegają na przyłączeniu jakichś rzeczy (na przykład materiałów budowlanych) z rzeczą inną (na przykład z nieruchomością), przez ich przyłączenie bowiem stają się jej częścią składową, o jakiej mowa w art. 47 § 2 k.c. lub w art. 48 k.c. Oznacza to, że nie jest możliwe nabycie ich własności, jej przedmiotem bowiem być może jedynie rzecz (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w sprawie I ACa 1126/15 z dnia 26 kwietnia 2016 roku). Przechodząc dalej wskazać należy, iż w myśl art. 191 k.c. własność nieruchomości rozciąga się na rzecz ruchomą,

która została połączona z nieruchomością w taki sposób, że stała się jej częścią składową. Na skutek połączenia (akcesji) rzeczy ruchomej z nieruchomością rzecz ruchoma staje się częścią składową nieruchomości i nie może być odrębnym przedmiotem własności i innych praw rzeczowych (art. 47 § 1 k.c.). Zatem dotychczasowy właściciel rzeczy ruchomej traci jej własność, a własność nieruchomości rozciąga się na połączoną z nią rzecz ruchomą. Zasada ta dotyczy zarówno połączenia rzeczy ruchomej z nieruchomością gruntową jak i budynkową. Skutek przewidziany w powołanym przepisie następuje niezależnie od tego, jaka jest wartość, rzeczy połączonej, kto dokonał połączenia, czy połączenie zostało dokonane w dobrej czy w złej wierze, czy jest rezultatem działania człowieka, czy sił przyrody. Budynki, ich części i inne urządzenia trwale z gruntem połączone stają się częścią składową nieruchomości (gruntowej) zgodnie z zasadą superficies solo cedit. Na skutek połączenia (akcesji) rzeczy ruchomej z nieruchomością rzecz ruchoma staje się częścią składową nieruchomości i nie może być odrębnym przedmiotem własności i innych praw rzeczowych. Reguła wypowiedziana w art. 47 § 1 k.c. oznacza, że część składowa nie stanowi odrębnego przedmiotu własności ani innych praw rzeczowych czyli - inaczej mówiąc - sytuacja prawna rzeczy głównej rozciąga się na część składową. Budynki, inne urządzenia stają się częścią składową od chwili połączenia ich konstrukcji z gruntem.

Odwołać się w tym miejscu jeszcze należy do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2002 r., I CK 5/02, który wskazał, o tym, czy określone elementy stanowią części składowe jednej rzeczy złożonej, rozstrzyga obiektywna ocena gospodarczego znaczenia istniejącego między nimi fizycznego i funkcjonalnego powiązania. Jeśli są one powiązane fizycznie i funkcjonalnie, tak że tworzą razem gospodarczą całość, stanowią części składowe jednej rzeczy złożonej, choćby całość ta dała się technicznie łatwo zdemontować.

Mając powyższe na uwadze przyjąć należało, że sporny wiadukt został połączony z nieruchomością, na której jest posadowiony i stał się jej częścią składową. Zatem stosownie do art. 191 k.c. urządzenie to stało się własnością właściciela gruntu, tj. (...) S.A. w W.. Wobec tego właściciel powinien ponosić koszty konserwacji i modernizacji.

Taki tok rozumowania, jak zaprezentowany w pozwie, doprowadziłby do sytuacji, że właściciel wiaduktu przedsiębiorstwo kolejowe, które go przecież eksploatuje jako składnik swojego przedsiębiorstwa, nie będzie ponosiło nakładów na jego utrzymanie, a jedynie będzie czerpać korzyści w postaci sprzedaży biletów na przejazd po trasach biegnących po omawianym wiadukcie.

Nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że wiadukt kolejowy nie jest częścią składową nieruchomości należącej do powódki, na której jest posadowiony, to stał się częścią przedsiębiorstwa powoda, albowiem Gmina, która była inwestorem przedsięwzięcia budowlanego w trakcie którego on powstał, przekazała go (...) S.A. w W.. Świadczy o tym choćby pismo pozwanej dnia 11 lutego 2015 roku wraz z porozumieniem. Podmiot, który z własnych środków wykonał urządzenia, może przenieść ich własność na rzecz przedsiębiorstwa w tym wypadku kolejowego, choćby nieodpłatnie. Zdaniem Sądu z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, albowiem powód przez czynności faktyczne zaakceptował ten stan, od przeszło 13 lat eksploatuje te urządzenia samodzielnie (odbiór prac nastąpił w 2004 roku), czerpiąc z nich wyłączenie korzyści.

Biorąc pod uwagę, że strona powodowa przegrała sprawę należało orzec o kosztach procesu. Art. 98 k.p.c. stanowi, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). O kosztach procesu Sąd orzekł właśnie na podstawie art. 98 k.p.c. i § 2 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 1667.), przyznając pozwanemu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu kwotę 917 zł od powódki. Na kwotę tę składają się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej będącego radcą prawnym w kwocie 900 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Uznając, iż strona pozwana była zmuszona ponieść koszty profesjonalnej obsługi prawnej w celu obrony swych interesów. Strona inicjująca postępowania winna się liczyć z taką konsekwencją swoich działań i rozważyć przed wytoczeniem powództwa czy są podstawy dla uzyskania korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia (jak w pkt. II wyroku)

/-/SSR Justyna Smolińska